

Niemiecki rząd tworzy „ministerstwo prawdy”

25 grudnia 2016

Termin „fake news” jest stosunkowo nowy. Jego pojawienie się może być równie niebezpieczne co tzw. mowa nienawiści. Te dwa terminy mają wspólny mianownik – jest nim ograniczenie wolności słowa. Następcy Goebbelsa chcą utworzyć nowy organ, który zajmie się wyłapywaniem i zwalczaniem „fake news”, czyli informacji, które w ich mniemaniu są fałszywe.[ZNZ]

Z inicjatywą w tej sprawie wyszło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Zwrócono uwagę na możliwość wpływania na wyniki wyborów poprzez działania propagandowe z zagranicy. W tym kontekście wskazuje się na wybór Donalda Trumpa na prezydenta USA, co według niemieckiego a także obecnego amerykańskiego rządu miało dojść za sprawą Rosjan i kampanii „fake news”. [ZNZ]

Niemcy proponują więc aby szybko utworzyć centrum ds. zwalczania fałszywych informacji w sieci. Zdaniem rządu, przyszłoroczne wybory są zagrożone i podobnie jak w Stanach Zjednoczonych, uwielbiana przez George’a Sorosa Angela Merkel może przegrać walkę o reelekcję a do władzy dojdzie ktoś spoza kliku. Niemcy domagają się również aby portal społecznościowy „Facebook” zaangażował się wreszcie w usuwanie nieprawdziwych informacji.[ZNZ]

Dość łatwo można zauważyć, że obecne władze, czy to w USA, czy w Niemczech, wymyślają kolejne terminy aby nie spaść ze stołka. Przez mowę nienawiści nie wolno np. potępiać polityki migracyjnej Merkel, bo to automatycznie podciągane jest pod rasizm. Teraz przyszedł czas na „fake news” i wszechobecnych rosyjskich hakerów oraz agentów, którzy świadomie lub nie, rzekomo wykonują polecenia z Moskwy. Walka z fałszywymi informacjami w sieci to kolejne narzędzie do ograniczenia

wolności słowa, gdyż pozwoli blokować wiadomości niezgodne z oficjalną linią propagandową rządu.[ZNZ]

Z kolei w 2017 roku Departament Obrony USA otrzyma pieniądze na utworzenie specjalnego ośrodka ds. walki z zagraniczną propagandą. Barack Obama podpisał w piątek odnośną ustawę.[SN]

Zgodnie z art. 1259C ustawy, państwo wydziela z budżetu środki na utworzenie ośrodka, który będzie „prowadzić i koordynować działania w zakresie monitoringu zagranicznej propagandy i wysiłków podejmowanych w celu szerzenia nieprawdziwych informacji mających za zadanie podkopania interesów narodowych USA”. Dany ośrodek będzie „zajmować się opracowaniem strategii walki z takimi działaniami”.[SN]

Do kompetencji ośrodka będzie należeć m.in. „udzielanie grantów na wsparcie grup społeczeństwa obywatelskiego, dziennikarzy, organizacji pozarządowych, prywatnych przedsiębiorstw, a także instytucji akademickich zajmujących się analizą, zbieraniem informacji w walką z zagraniczną dezinformacją” – czytamy w ustawie budżetowej.[SN]

Autorstwo: John Moll [ZNZ], Sputnik [SN]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net